KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 17 (29) Maja 1857 Roku. **№ 139.** Jutro, Śgo Felix

Reskrypt Cesarski,

Do Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Zakrewskiego*, przywieziony z rozkazu Najwyższego, przez Jenerał-Adjutanta Xięcia Woroncowa.

Hrabio Arsenjuszu synu Andrzeja! Uprzedzając otrzymanie przez was Manifestu o pomyślnem powiciu dnia dzisiejszego przez Najukochańszą Małżonkę Moję, CESARZOWĘ MARYĘ ALEXANDRÓWNĘ, syna Sergjusza, pospieszam wprost od Siebie zawiadomić was o tem radosnem dla rodzicielskiego serca Mego zdarzeniu. Jestem zupełnie przekonany, że pierwotna stolica Moskwa, rodzinne Me miejsce, podzieli serdecznie Mą radość.

Pozostaję ku wam na zawsze życzliwym.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
»ALEXANDER.»

W Carskiem Siele, d. 29go Kwietnia 1857 r.

W Najwyższym Ukazie, z d. 11go Kwietnia, za własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem wydanym do Rządzącego Senatu, wyrażono: »W nagrodę czynu męzkiego poświęcenia się, dokonanego podczas zeszłej wojny przez mieszkańca Bulgarji, a obecnie żołnierza 2go Pułku Instrukcyjnego Strzelców Celnych, Rajczo Nikołowa, oraz przywiązania jego do Rossji, Najmiłościwiej nadajemy mu dziedziczne szlachectwo Państwa Rossyjskiego, rozkazując Rządzącemu Senatowi, aby przygotował dla Szlachcica Rajczo Nikołowa ustanowiony na tę godność dyplom i podał takowy do Naszego podpisu."

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z dnia 14go Kwietnia, podniesieni zostali za wysługę lat, do rang: Radcy Kollegjalnego, Dyrektor Kancellarji Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, Radca Dworu *Kosiński*, ze starszeństwem; do rangi Radcy Dworu, Assessorowie Kollegjalni: Inspektor Rządowych i Prywatnych Szkół, tegoż Okręgu, *Olędzki*; Młodsi Nauczyciele *Warszawskiego* Gimnazjum Guberujalnego, *Wróblewski* i *Sobolewski*, wszyscy ze starszeństwem; Assessora Kollegjalnego, Radcy Honorowi: Sekretarz Komitetu Examinacyjnego, zawiadującego prywatnemi zakładami wychowania w Warszawie *Paszkowski;* Nauczyciel *Warszawskiej* Szkoły Powiatowej Realnej, przy ulicy Królewskiej, *Przystanowski*, i p. o. Assessora Trybunału Cywilnego Warszawskiego, *Stachurski,* wszyscy ze starszeństwem.

P. Sekretarz Stanu, *Taniejew*, zawiadomił w dniu 5m Kwietnia, P. Ministra Sprawiedliwości, iż NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMCI mieć chce, ażeby Urzędnicy Cywilni, oraz ci wszyscy, którzy według Ustawy powinni mieć na obrzeżu furażerek kokardy, dla różnicy od Oficerów Wojskowych, nosili, zamiast owalnej, *okrągłą kokardę małego wymiaru*. JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył zarazem zatwierdzić rysunek wzoru takowej kokardy.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: II, Xięcia Antoniego *Lubomirskiego*, Pułkownika Pułku Huzarów Jenerała-Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Stanisława kl: III: Zarządzającego Magazynem Aptecznym Warszawskim, Aptekarza, Radcę Dworu *Gauger* i Laboranta tegoż Magazynu, Magistra Farmacji, Assessora Kollegjalnego *Siewicza*.

Wiadomości z Kaukazu.

Jako dodatek do podanych poprzednio szczegółów o działaniach oddziałów Czeczeńskiego i Kumykskiego, otrzymano obecnie następujące nowe wiadomości.

Oddział Czeczeński, posunięty ku r. Gojtu, zostawał 7 dni w Małej Czeczni pod dowództwem Pułkownika Miszczenko. Ludność niepodległa została już oddawna z tej części kraju wypartą, i tylko rozproszone gdzie-niegdzie futory pozostały za lasem, ciągnącym się u samych stóp gór. Kolumna Pułkownika Miszczenko przerąbała w tym lesie drogi do pól ornych Czeczeńskich. Nieprzyjaciel usiłował nadaremnie przeszkadzać robotom; we wszystkich starciach w ciągu dni pomienionych, cała strata nasza ograniczyła się tylko trzema rannymi żołnierzami.

Tymczasem oddział Kumykski, dowodzony przez Jenerał-Majora z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Barona Nicolai, pozostał w górach Auchowskich. Zdobycie fortyfikacji u Wrót Hojtemirowskich, które uważane były jako pewna obrona Auchu, otworzyła nam wstęp wgłąb' tego kraju. Lecz ludność Auchowska ukrywała się jeszcze w gęstych lasach, dotąd przez topór nietkniętych. Nazajutrz po szturmie opisanym poprzednio, Jenerał Baron Nikolai kazał ciąć przez las drogi, z których główna skierowaną została od Hojtemir-Kapy do Kiszen-Auchu; oprócz tego przerąbano drogę szeroką do Sati-jurtu i zbadano las na około Hojtemir-Kapu. 24go Marca Jenerał-Major Baron Nicolai posunął się wgłąb' Auchu, ku wielkiemu aułowi Zandak, położonemu u górnego skraju lasu, za którym ciągnie się już łańcuch gór. Wielkie tłumy górali zajęły lasy i wąwozy leżące na drodze, po której oddział nasz miał posuwać się, i zatoczyły kilka dział, lecz nie wytrzymały naszego ataku. Oddział Kumykski pędził ich z jednej pozycji na drugą, nie pozwalając im nigdzie zatrzymać się. Część jedna piechoty nieprzyjacielskiej została odciętą i zarąbaną przez naszą jazdę; druga wpadła w wąwozie w zasadzkę i poległa od bagneta. Górale stracili w samych zabitych przeszło 50 ludzi. Oddział Kumykski zniszczył podczas marszu dwa auły, Mamisz i Belkiszi, oraz kilka futorów, i wrócił do obozu straciwszy w zabitych i rannych 14 żołnierzy. Następnych dni wojska przecinały dalej rozpoczęte w lasach drogi, wyrąbały cały las broniący przystępu do pól Auchowskich, spaliły zasieki na około Hojtemir-Kapy i zburzyły szańce nieprzyjacielskie. 28go Marca oddział wrócił do Chasaw-jurtu. Działania-

...ończoną została wyprawa zimowa do Czeczni, ...łano wojska na zwykłe ich kwatery.

...na *Kassa Oszczędności*. — Zawiadamia niniejszem, iż w przyszłą Niedzielę, to jest dnia $^{19}/_{31}$ Maja r. b., z powodu Uroczystości pierwszego Święta *Zielonych Świątek*, przyjmowanie wniosków odbywać się nie będzie; natomiast w poprzedzającą Sobotę od godziny 10tej z rana do 1ej z południa, tudzież jak zwykle od godziny 5ej do 8ej wieczorem, składki od Uczestników przyjmowane będą. — Naczelnik, Assessor Kollegjalny, *Giedroyć*.

W dniu 11 (23) b. m., w Cesarskiej *Petersburgskiej* Medyko-Chirurgicznej Akademji, Lekarz Medycyny Józef *Monkiewicz*, miał bronić rozprawy: *de laringitide et tracheitide ulcerosa*, napisanej na pozyskanie stopnia Doktora.

Cesarskie Towarzystwo Jeograficzne *Petersburgskie* krótko przed śmiercią ś. p. Rz: Radcy Taj: Ludwika *Tęgoborskiego*, przyznało mu medal Konstantynowski, za dzieło jego, *O silach produkcyjnych Rossji*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Nowicki*, Komendant twierdzy *Iwangorodu*, przyjechał z tejże twierdzy.

JW. *Isakow*, Jenerał-Major Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Petersburga*.

JW. Hrabina Arturowa *Potocka*, przybyła z *Krakowa*.

JW. Rzeczywisty Radca Tajny *Szeremietiew*, wyjechał do *Paryża*.

Konsulat Jeneralny *Wielkiej Brytanji*, przeniesiony został od dziś na ulicę *Bracką*, N° 1592, do własności P. *Słoczyńskiego*; gdzie interessenci znajdą codziennie Biuro otwarte od godziny 10tej rano do 3ciej po południu, wyjąwszy dnie świąteczne.

Wczoraj o godz: 4tej z południa, odbył się w Zakładzie Sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobr: zostających, na *Nowym-Swiecie*, examin, a to w obec delegowanych ze strony Władzy Naukowej Osób, to jest, WW.: *Wierzbickiego* i *Olędzkiego*, Inspektorów; oraz JW. *Zacharkiewiczowej*, Opiekunki Warsz: Tow: Dobr:; W. *Popławskiego*, Prezesa Wydziału Opieki Sierot, i Członków tejże Instytucji dobroczynnej, w dość znacznem gronie zebranych. Rozrzewniający zaprawdę był widok, kiedy owe sieroty, dzięki gorliwości i staranności zacnych swoich przewodników, jak miejscowego Kapelana, W. JX. Kanonika *Zmijewskiego*; szanownego Emeryta i Nauczyciela języka *niemieckiego* W. *Chrapczyńskiego*, który te obowiązki pełni już od lat kilku z własnej woli i bez żadnego za to wynagrodzenia; wreszcie W. *Swierczyńskiego* Nauczyciela; odpowiedziami nadzwyczaj trafnemi a nawet jak w rachunkach zadziwiającemi, złożyły nie zaprzeczone dowody postępu i utwierdziły obecnych w tem przekonaniu, że łożone około nich trudy, nie są ziarnem na pustą rolę rzucanem. Okoliczność ta spowodowała iż jeden z obecnych gości, bawiący tymczasowo w *Warszawie*, JW. *Strzelnicki* Dziedzic dóbr z Gubernji *Wołyńskiej*, uniesiony tym postępem sierot, zobowiązał się dwóch najlepiej uczących się chłopczyków, których wybierze władza miejscowa, oddać na swój koszt do Gimnazjum *Realnego*, dla dalszego kształcenia się w naukach. Piękna to zaprawdę dla młodych dziatek zachęta, a jeszcze piękniejszy przykład dla drugich, będących w możności naśladować tyle szlachetny czyn szanownego Obywatela. Po skończonym examinie z Religji, czytania, rachunków, języka niemieckiego, wreszcie po przedstawieniu pisma, odpowiednich rysunków i robót ręcznych, już to krawieckich, już szewckich, następujący z wychowańców, otrzymali *nagrody w xiążkach*: Alexander *Gross*, Ignacy *Wiśniewski*, Ludwik *Rożański*, Wiktoryn *Wentzel*, Karol *Szykedanz* i Gabryel *Pomianowski*. Innym znowu udzielono pochwały, a z odznaczających się w krawiectwie, zasługują na wzmiankę: Rafał *Kniszewski* i Paweł *Łukomski*; zaś w szewctwie: Alexander *Gross*, Ignacy *Krawczyński* i Michał *Zalewski*. Nie ma wątpliwości, że jakkolwiek powszechność nasza, chętnie zawsze spieszy z pomocą z swej strony dla biednych sierot, ile razy, czy to w zabawie na ich korzyść, jak kwiatowej w ogrodzie *Saskim*, czy innej, znajdzie do tego sposobność; gdyby jednak była naocznym świadkiem tych korzyści, jakie z jej łaski, odnoszą te sieroty po zakładach dobroczynnych, stokroć chętniej jeszcze otwierałaby hojne swoje dłonie, widząc że żaden na ten cel datek, nie pozostanie bez błogiego owocu.

Władza Policyjna zabroniła ścinanie drzew zielonych, mianowicie brzozowych, na tak zwane *majenie* czyli obsadzanie niemi budynków i ulic w dnie uroczyste *Zielonych Świątek*.

W dniu 16m Maja, pobłogosławionym został w Kościele parafjalnym *Skrzynskim*, obrzęd zaślubin W. *Więckowskiego*, Dziedzica dóbr *Janków*; z Panną Antoniną *Boską*, Córką JW. Eustachego *Boskiego*, Dziedzica dóbr ziemskich w Powiecie *Opoczyńskim*. Na uroczysty ten akt zebrały się licznie Rodziny i Przyjaciele obu skolligaconych domów, składając nadobnej Nowozamężnej i Jej Małżonkowi, serdeczne życzenia szczęśliwej przyszłości. Po obrzędzie religijnym, przybyli na gody weselne Goście, podjęci zostali we dworze *Wistki*, u Ojca Nowozamężnej, z starodawną gościnnością. (Rodzina *Boskich*, herbu *Jasieńczyk*, należąca do dawnej szlachty naszej, rozkrzewiła się nie tylko w kraju, ale i we *Włoszech*, gdzie podług zwyczaju, piszą się *Boschi*. Z tej rodziny był w wieku zeszłym Kardynał *Boschi*, Wielki Penitencjarjusz, o którym wspomina *Krasicki*).

Młody Skrzypek, P. Ludwik *Paradziński*, wyjeżdża do *Lublina*, dla dania tamże koncertu, w przekonaniu, że nie jeden z współziomków, zapragnie obecnością swoją na koncercie, przyczynić się do wpłynięcia na przyszły los młodego muzyka.

Helena-Maryanna z Neybaurów *Rauszke*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła, w wieku lat 71. W smutku pogrążony Mąż wraz z Córką, Zięciem i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne jutro, o godz: 10 z rana; a po południu o godz: 5ej na exportację zwłok Jej z Kościoła Ś. Karola *Boromeusza* na smętarz *Powązkowski*.

W *Lyonie* umarła w tych dniach, w wieku już podeszłym, Wdowa po słynnym Kompozytorze *Méhul*, którego operę *Józef w Egipcie*, wielekroć przedstawiono na scenie Teatru przy placu *Krasińskich*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. K. rs. 15. i od X. K. W. rs. 1, na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.—Od J. G. H. rs. 1; od H. rs. 1,

i od *Józefa-Jana-Kantego* rs. 2, na figurę Śgo Józefa i Jana *Kantego* w niszach Kościoła Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*.— Od K. J. rs. 1 na restauracyę Kościoła w m. *Kłobucku*.— Od L. S. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencyę przedłużenia życia Dziadzi Kazimierzowi *Szpotańskiemu*. — Od S. G. kop: 50 dla rodziny *g*.— Bezimiennie rs. 1 dla ociemniałego *Szumańskiego*.— Od A. Z. kop: 50 dla Matki ś. p. *Kazimiery*.

W tych dniach wyszło z druku dzieło przez P. *Freyera*, na organy lub *physharmonikę*, składające się z 2ch poszytów. Pierwszy w łatwiejszym a drugi w trudniejszym stylu napisany; cena zaś każdego k. 30. Za te kompozycje winniśmy prawdziwie wdzięczność P. *Freyerowi*, gdyż jest to dzieło zupełnie przystępne dla najmniej usposobionego organisty, lub uczącego się na *physharmonice* i jedynie w tym celu napisane. Tym więc tylko sposobem, możnaby położyć tamę tej wcale niestosownej muzyce Kościelnej, jaką wykonywają organiści, którzy nie czując i nie rozumiejąc muzyki Kościelnej, a nauczywszy się zaledwie kilka ustępów światowych, już są organistami i z takowemi lubią się popisywać na rozstrojonych organach (będąc sami tego przyczyną, kiedy nie umieją ich stroić) w czasie Nabożeństwa. Muzyka taka w Kościele nie jest zdolną natchnąć Człowieka, do szczerej spokojnej i poważnej Modlitwy. Szanowni Przełożeni, zapewne nie ominą upowszechnić tego dzieła P. *Freyera* pomiędzy swemi organistami, którzy z gorliwością powinni się rzucić do niego. A tak przy najmniejszem usposobieniu, z małą pracą, nie tylko będą wykonywać stosowną muzykę w czasie Nabożeństwa, ale nawet zrozumieją i zamiłują się w stylu Kościelnej muzyki.

Jakkolwiek *grad*, przypomniał zimno i *parasole*, jednak *Słońce*, które świeci, dogrzewa i opala, *parasolików* więcej jak kiedy dla zachowania wdzięków płci pięknej wymaga. Więc właśnie w porę, a i na przejażdżkę do *Bielan*, nadeszły do handlu P. Wilhelma *Hofferta*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, w domu JW. Hr: Stanisława *Potockiego*, paryzkie *parasoliki* damskie. Są one z pięknemi misternie rżniętemi rączkami ze słoniowej kości, pokryte kosztownemi materjami różnokolorowemi, w desseń z axamitu strzyżonego i niestrzyżonego, słowem takie, jakich do modnej tualety potrzeba. Prócz tego, są tam jeszcze i inne *parasoliki* bardzo piękne, towary galanteryjne różnego gatunku, a w cenach nie wygurowane.

Wczoraj wywożono z ogrodu *Saskiego* furami, pobcinane gradem zawiązki i liście drzew.

Dziś i jutro u Izraelitów *Szwuos* czyli *Zielone Świątki*; w przyszłą Środę *Dzień radosny*.

Jutro, zmiana *lunacji*, czyli *pierwsza kwadra* o godz: 2 m. 36 wieczorem.

W litografji P. A. *Pecqa i Spółki*, przygotowany już do wydania *Poczet Królów Polskich*, z najlepszych źródeł zebranych przez Artystę *Warszawskiego* P. A. *Lessera*, z krótkim opisem objaśniającym, po *polsku* i po *francuzku* przez P. Hip: *Skimborowicza*. Cena każdego zeszytu mieszczącego w sobie trzy wizerunki z textem, rs. 1 kop: 50. Przedpłata pierwsza wynosi rs. 3, które będą policzone przy ostatnich 2ch zeszytach, jedynie tylko, aby nie defektować całości dzieła. Te warunki służą dla miasta *Warszawy*. Na prowincji zaś opłata miesięczna być winna w 3ch ratach, a mianowicie: 1szą przedpłata rs. 7, przy odbiorze 5go i 10go zeszytu po rs. 7. Dla wnoszących jednak całkowitą prenumeratę od razu, oznacza się cena całego dzieła rs. 20. — W tejże litografji wychodzić będzie drugi szereg wizerunków, odpowiednich pierwszemu, przedstawiających Arcy-Biskupów *Polskich*, przerysowanych z galerji *Łowickiej*, zbieranej jeszcze przez Ignacego *Krasickiego*, Arcy-Biskupa *Gnieznieńskiego*, z opisem przez P. Hip: *Skimborowicza*. Warunki przedpłaty w *Warszawie* na tę drugą publikację, są następne: cena zeszytu obejmującego 4 wizerunki z drukowanym textem życiorysowym po rs. 1. Z góry płaci się rs. 3, które będą potrącone przy końcu, z całkowitej prenumeraty. Z prowincji opłata ma się uiszczać w 3ch ratach, a mianowicie: pierwsza przedpłata rs. 7; przy odebraniu 5go i 10go zeszytu, po rs. 7; dla wnoszących zaś całkowitą prenumeratę z góry, cena będzie tylko 20 rs. Przedpłatę, dla prędszego otrzymania exemplarzy żądanych, można przesyłać na obie serje wizerunków Królów i Arcy-Biskupów, pod adressem: *Do litografji A. Pecq et C. w Warszawie, ulica Miodowa N. 482*. W *Warszawie*, każdy zeszyt co miesiąc jak najregularniej odsyłany będzie do mieszkania PP. Prenumeratorów.

Zajęcia około *Wystawy przemysłowej*, nie ustają, a nadsyłane wyroby zadziwiają zarówno oko swą dokładnością jak i bogactwem. Zdaje się że najobficiej przedstawione będą sukna tak z fabryk krajowych jako i Cesarstwa, jako to: *Thülo* z *Rygi*, *Czetwerykowa* z *Moskwy*, dalej przepyszne materje na ornaty i baldakiny koronacyjne Sukcessorów *Sapożnikowa* lub *Kołokolnikowa* z *Moskwy*; jedwabie i wyroby z tychże z fabryk w Cesarstwie; podobnież jedwab' i wyroby z niego tutejszej Spółki Jedwabniczej; płótna z *Żyrardowa* i płótna *Spirydonowa* z *Moskwy* etc. Dodajmy do tego brązy i lampy *Petersburgskie Stange*, prześliczne wyroby brązowe *Mintera*, albo srebrne z fabryk *Warszawskich* PP. *Frageta* i *Henningera*, umyślnie na wystawę robione, a będziemy mieli niejakie wyobrażenie o przedmiotach, które zajaśnieją na tegorocznej wystawie. Pomiędzy innemi osobliwościami zwróci uwagę niejednego, haft na dyplom Xiążęcy, arcydzieło sztuki w swym rodzaju, robione przez Katarzynę *Żaleman* z *Petersburga*. Znana fabryka P. *Schlessera* z *Ozorkowa* i *Lindheima* z *Żarek* dostarczyły bawełnianą przędzę; fabryka *Perksa*, dywany; fabryki z Cesarstwa, axamity; *Petersburg* fortepjany, oprócz tutejszych fabryk o których już wzmiankowaliśmy poprzednio. Co do wyrobów żelaznych, z tych oprócz także już dawniej wspomnianych przez nas z fabryki PP. *Evansa*, *Lilpopa* i *Rau*, która sama około *stu trzydziestu* sztuk dostarcza, ujrzymy jeszcze wyroby z warsztatów Spółki *Żeglugi Parowej* Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, i z warsztatów Drogi Żelaznej; z pierwszych machiny, a z drugich modele, nadto odlewy żelazne A. *Wielogłowskiego* z *Bliżny* i t.d. Słowem już dziś wnosić możemy, że wystawa ta zarówno pod względem bogactwa wyrobów, jako też i wewnętrznego jej urządzenia, przejdzie znacznie przeszłą z roku 1845.

W dniu onegdajszym, Wojciech *Grzelczak*, wyrobnik, lat 52 liczący, czyszcząc w posessji N. 875 studnię, wpadł wewnątrz tejże, i chociaż go natychmiast wydobyto, do życia przywróconym być nie mógł.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 86, wartość kuponu kop: $64\,^{4}/_{9}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 54, wartość kuponu kop: 26; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 103 kop: 2; z r. 1855, dają rs. 105 kop: 2; wartość kuponu k. $63\,^{8}/_{9}$.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bilse*, wykona następujące dzieła: *Uwerturę* z Op: *Flet zaczarowany* (Mozarta); *Wieniec* złożony z sol na różne instrumenta; *Uwerturę* z Op: *Tannhauser* (R. Wagnera); *Introdukcję* z Op: *Robert Djabeł* (Meyerbeera); *Arję* z *Stabat Mater* (Rossiniego); *Uwerturę* z Op: *Raymond* (Thomasa). Początek o godzinie 6tej.

Dziś w Cyrku *Renza*, po raz drugi: Uroczystość *Bachusa* (jak wczoraj), oraz *Troubadour*, ogier *biały* od urodzenia, jeżdżony przez E. *Renza*. *Emir*, ogier siwy *arabski*, wprowadzony przez E. *Renza*. *Arabeska* klacz siwa *arabska*, jeżdżona przez P. Maryę *Hölle*. Kadryl średnio-wieczny przez 4 mężczyzn i 4 damy.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu Wgo *Cyprysińskiego*, przy oświetleniu, orkiestra *Warszawska* pod dyrekcją P. *Jacobi*, między innemi wykona najnowsze Walce *Gungla* i Solo na trąbce z *Roberta Djabła*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Cyrulik Sewilski*, Pani *Gruszczyńska*, PP. *Żołkowski*, *Cioffei*, *Stolpe* i *Ziolkowski* po 3-kroć.

ANGLJA. *Londyn, 24go Maja.*— Sądzą tu powszechnie, że większość za zmianą przysięgi parlamentarnej w Izbie Niższej będzie tak znaczną, iż Lordowie poruszą się tym razem do emancypacji żydów. Nawet wielu Biskupów, a między nimi Arcy-Biskup i Biskup *Londynu*, są podobno za przypuszczeniem izraelitów do Parlamentu.— *Examiner* widzi w nowem prawie o rozwodach, tylko początek upragnionych reform, i żąda, podobnie jak *Lyndhurst*, aby kobieta nietylko przez złamanie wiary małżeńskiej w okolicznościach obciążających, ale przez wszelkie złamanie wiary ze strony męża, upoważnioną była, tak jak on, do żądania rozwodu.— Ostatnia poczta z *Nowego Yorku* nie przywiozła żadnych instrukcji dla Posła *Stanów Zjednoczonych* Pana *Dallas*, w sprawie *Ameryki Centralnej*. *Buchanan* nie chce nic decydować przed zgromadzeniem się Kongressu. (St: An:).

AUSTRJA. *Szegedyn, 24go Maja.* — JJ. CC. Moście przybyli wczoraj w południe do *Jaszbereny*, przepędzili tam noc, i dziś o 7ej rano, udawszy się w dalszą podróż przez *Czegled*, *Nagy-Körös*, *Ketskemet* i *Felegyhaza*, stanęli o 3ej po południu w *Szegedynie*. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 24go Maja.*— Sprawozdawca projektu do prawa o przedłużeniu przywileju Banku *Francuzkiego* P. *Dumiral*, jest przychylny projektowi. — Ciało Prawodawcze w zeszłą Sobotę jednozgodnie prawie zatwierdziło cały budżet Państwa.—Xiążę *Napoleon*, wczoraj o 10ej wieczorem wrócił do *Paryża* z swej podróży do *Niemiec* odbytej.— Z *Algieru* 20 Maja donoszą, iż Jlny Gubernator Marszałek *Randon*, ogłosił proklamację do *Kabylów*, przeciw którym udaje się na wyprawę. W proklamacji tej wyjaśniony jest cel wyprawy, zbłąkanym plemionom przyrzeczone przebaczenie, a karą zagrożone jedne tylko plemie *Beni-Raten*, jako podżegające do powstania. Wreszcie przyrzeczono *Kabylom* zachowanie ich instytucji i wyborów, gdyż te są podobne z instytucjami *Francuzkiemi*.— Hrabia *Morny* ma w początku Czerwca przybyć do *Paryża*. (Ind: Bel:).

Paryż, 25go Maja, (wia: tel:). — Dziś o godzinie 2ej zbiorą się na posiedzeniu Członkowie konferencji w sprawie *Newszatelskiej*. — J. C. W. W. XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ przybył dziś do *Brest*. Cesarz, Cesarzowa i Król *Bawarski*, mieszkają w *Tuilerjach*. (St: A:).

HISZPANJA. *Madryt, 22go Maja*, (wiad: telegra:). — Dnia wczorajszego przybył tu Poseł CESARSKO-*Rossyjski*, Xiążę *Golicyn*. (St: An:).

SZWECJA. *Sztokholm, 22go Maja.* — Eskadra złożona z 4ch okrętów wojennych *Szwedzkich* i 1go *Norwegskiego*, ma udać się na dzień 10ty Czerwca do *Trawemünde*, i ztamtąd przewieść do *Szwecji* Xięcia *Oskara*, mianowanego zarazem Szefem tej eskadry, z młodą jego Małżonką i orszakiem. Ślub odbędzie się w pierwszym tygodniu Czerwca w *Nassau*. — Król, który cierpiał na gastryczną gorączkę, wrócił do zdrowia. (St: A.).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeski Maxy: Ob: z Suchego nr 625; Badowski Stan: Ob: z Chociszewa nr 585; Cichocki Kar: Oby: z Pajewa nr 585; Gruszczyński Leop: Ob: z Czyżewa nr 625; Mikorski Rom: Hr: z Reszki nr 570; Marszewski And: Sędz: Poko: z Bukowa nr 585; Płonczyński Zyg: Ob: z Lubiatowa nr 613; Prozor Edw: Ob: z Pilicy nr 613; Tarnowscy Jan, Alex: Hr. z Krasnobrodu, i Adam Hr. z Łabunia nr 414. — Błeszyński Marjan Ob: z Wrzosowa nr 2668; Czajkowski Teofil Ob: z Zastawia nr 625; Dembowski Ludw: Inżen: z Petersburga nr 414; X. Godlewski Winc: Dziekan z Andrzejowa nr 585; Lubomirski Eug: Xżę z Gub: Żytomierskiej nr 1245; Łempicki Artur Inżenier z Petersburga nr 414.

Wyjechali: Borucki Maxy: Ob: do Konecka; Czetwertyńska Kazimiera Xżna do Cesarstwa; Jelski Józ: Ob: do Sobień; Kochanowski Salezy Ob: do Pasieki; Rudnicki Tad: Ob: do Szadku.— Bujno Fran: Ob: do Mińska; Mogielnicki Stan: Ob: do Petersburga; Hr. Tyszkiewicz Miko: Porucz: Gwardji do Uściługa.

Przyjechali koleją żelazną: Arnhold Jan Kup: z Drezna nr 450; Caubape Baptysta Mechanik z Paryża nr 617; Eberle Karolina Gawernatka z Bern nr 617; Gamprat Kazi: fabr: cukru z Paryża nr 625; Renard Jan Inżen: z Paryża nr 414; Sztejn Lud: Klassyfikator wełny z Wrocławia nr 525; Tarnowska Anna Hr. z Krakowa nr 413.— Gross Ant: i Gross Fran: Oby: z Troppau nr 950; Sztarke Irena Art: Dramatyczna z Krakowa nr 1298.

Wyjechali koleją żelazną: Ecksteјn Leop: Klasyfikator wełny do Niemiec; Jagielski Fran: Ob: do Krakowa; Servais Fran: Arty: Muz: do Paryża; Xiążę Szczerbatow Porucz: Kawalergardów JEJ C. M. pułku do Drezna.—Czaplińska Zof: Ob: do Krakowa; Hubicki Fel: Rad: Hono: do Włoch; Idzikowski Fr: Rządca dóbr do Krakowa.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 2, (opada).

TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka*. (Zacznie się o godz: 7).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 17 (29) Maja 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.